



Leczenie babuni Nelly

Nelly zataczała się na wiejskiej drodze. Omijały ją auta, a gdy my zatrzymaliśmy się przy niej bała się i próbowała uciekać. Wzięłam ją na ręce i pytałam w najbliższych domostwach czy ktoś psinkę kojarzy. Okazało się że owszem, kojarzą bardzo dobrze - to było dla ludzi normalne że ta mała babuleńka chodzi...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/3b65fv>

